

Przedwczesne macierzyństwo wychowanek placówek resocjalizacyjnych a ryzyko wykluczenia z systemu edukacji

1. Wprowadzenie

Każdego roku w Polsce kilkadziesiąt wychowanek placówek resocjalizacyjnych (ośrodków wychowawczych i zakładów poprawczych) zachodzi w ciążę¹. Sytuacja taka powoduje wiele problemów, które znaczą się zarówno w pracy wychowawczej z nieletnią, jak i na poziomie organizacji placówki. Brak jednolitych procedur postępowania w sytuacji ciąży nieletniej powoduje, że pracownicy ośrodków każdą sprawę rozwiązują indywidualnie i z wykorzystaniem istniejących (lub nieistniejących) zasobów środowiskowych.

W porozumieniu z sądem możliwe są trzy strategie działań: praca nad rodziną zastępczą, współpraca z ośrodkami adopcyjnymi oraz umieszczenie nieletniej w innej instytucji. To właściwie od woli i stopnia zaangażowania pracowników ośrodka w dużej mierze zależy, czy w dalszej kolejności losy dziewczyny i jej dziecka są monitorowane, czy też sprawa zostaje uznana za „zamkniętą”. Rezultaty tak podejmowanych działań (w zależności od istniejących możliwości, wieku wychowanki i jej sytuacji rodzinnej) mogą być następujące: umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej, ulokowanie matki z dzieckiem w domu samotnej matki, „urlopowanie”, zwolnienie lekarskie na czas porodu (art. 90 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz. U. 1982, nr 35, poz. 228) i powrót do placówki resocjalizacyjnej, skierowanie dziecka do pogotowia opiekuńczego lub

¹ R. Szczepanik, *Rozpoznanie sytuacji nieletnich ciężarnych i nieletnich matek z placówek resocjalizacyjnych*, [w:] A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych i nieletnich matek przebywających w placówkach resocjalizacyjnych. Raport z realizacji projektu „Chcę być z Tobą MAMO!”*, Fundacja Po Drugie, Warszawa 2013.

domu małego dziecka, zamieszkanie nastoletniej matki z niemowlęciem w domu małego dziecka, „sfinalizowanie” małżeństwa z ojcem dziecka, zmiana środka wychowawczego oraz przeprowadzenie adopcji.

Częstym scenariuszem wydarzeń jest pozostawanie wychowanki w ośrodku resocjalizacyjnym do czasu porodu (lub do określonego czasu, np. do 7. miesiąca ciąży), a następnie „urlopowanie” jej na czas porodu oraz powrót do placówki. W zależności od sytuacji dziecko nieletniej pozostaje umieszczone w rodzinie zastępczej (najczęściej jest nią rodzina dziewczyny – ta sama, która „nie sprawdziła się” wychowawczo wobec swojej córki – wychowanki ośrodka wychowawczego czy zakładu poprawczego) lub w placówce opiekuńczej czy oddane do adopcji. Na szczególną uwagę zasługuje to, że w przypadku innego rozwiązania – a mianowicie zmiany środka wychowawczego czy np. umieszczenia nieletniej w domu samotnej matki – wielu dyrektorów placówek resocjalizacyjnych nie traci kontaktu z nieletnią i organizuje dalsze wsparcie. Pracownicy placówki monitorują losy wychowanki i podtrzymują więź z (byłą) wychowanką. Naciskają, namawiają, pomagają załatwiać formalności, stwarzają możliwości dla przystąpienia przez nią eksternistycznie do egzaminów szkolnych itp.²

Sytuacja przedwczesnego macierzyństwa jest skomplikowana zarówno na poziomie prawnym, kulturowo-społecznym, jak i psychopedagogicznym. Rodzicielstwo negatywnie determinuje losy edukacyjne i zawodowe większości nastolatków. Badania europejskie dostarczają pesymistycznych danych w tym obszarze. Udział młodych matek w kształceniu, doskonaleniu zawodowym i dokształcaniu po ukończeniu wieku obowiązkowego kształcenia jest bardzo niski. Szacuje się, że jedynie 30% młodych kobiet w wieku 16–19 lat kształci się lub pracuje. Dla porównania, 90% ich rówieśniczek niemających problemu przedwczesnego macierzyństwa kontynuuje w tym czasie naukę i realizuje cele dotyczące wytyczonej wcześniej ścieżki edukacyjno-zawodowej. Autorzy raportów wyrażają stanowisko, że największą barierą utrudniającą edukację młodych matek są koszty i organizacja opieki nad ich dziećmi³, w których nastoletnie – z naturalnych powodów – nie mogą bezpośrednio partycypować.

Analiza przebiegu edukacji polskich nastolatek, w których doświadczenia życiowe wpisuje się kumulacja dwóch niekorzystnych czynników, jakimi są przedwczesne macierzyństwo i niedostateczne wsparcie

² Strategie działań podejmowanych przez ośrodki wychowawcze i sądy w sytuacji ciężarnej wychowanki opisane zostały w: R. Szczepanik, *Rozpoznanie sytuacji nieletnich ciężarnych i nieletnich matek...*

³ Ibidem.

ze strony rodziny (w tym jej patologia), prowadzi do mało optymistycznych wniosków⁴. Większość nastoletnich matek kończy edukację na poziomie szkoły podstawowej lub gimnazjum. Tylko nieliczne są absolwentkami szkół zawodowych, a wyjątek stanowią te, które kontynuują naukę w szkole średniej. Jeśli zachodzą w ciążę, będąc jeszcze w szkole (gimnazjum lub szkole zawodowej ponadgimnazjalnej), napotykają problem w postaci braku procedur postępowania z ciężarną uczennicą. Co prawda, przepisy stanowią, że szkoła ma obowiązek udzielić uczennicy w ciąży urlopu oraz innej pomocy niezbędnej do ukończenia przez nią edukacji, jednak procedury te nie są doprecyzowane w żadnym oficjalnym dokumencie. W praktyce szkoły wypracowują własny sposób postępowania wobec ciężarnych uczennic. Najczęściej wsparcie to obejmuje organizację nauczania indywidualnego na czas trwania ciąży oraz obniżanie wymagań szkolnych – o czym będzie mowa w dalszej części opracowania.

Celem artykułu jest ukazanie splotu niekorzystnych uwarunkowań, które składają się na trudności w osiągnięciu przez nieletnie zdemoralizowane dziewczęta z problemem przedwczesnego macierzyństwa celów edukacyjno-zawodowych oraz powodują ich marginalizację, a nawet wykluczenie z systemu edukacji.

2. Problemy towarzyszące przedwczesnemu macierzyństwu nieletnich dziewcząt

Zjawisko przedwczesnego macierzyństwa zdemoralizowanych dziewcząt (także wychowanek placówek resocjalizacyjnych) może być rozpatrywane przez pryzmat wielu problemów. Pierwszą perspektywą analizowania tej problematyki są uwarunkowania nastoletniej ciąży i przedwczesnego macierzyństwa, które sytuuje się w procesie demoralizacji dziewcząt.

Przedwczesna ciąża nieletniej może być traktowana jako objaw procesu demoralizacji i swoiste zwięźczenie autodestrukcyjnych zachowań ryzykownych, w tym seksualnych⁵. W literaturze naukowej dość dobrze udokumentowane są związki pomiędzy doświadczeniami seksualnymi i zachowaniami ryzykownymi społecznie oraz zaburzeniami psychicznymi nieletnich. Mimo że analiza piśmiennictwa poświęconego badaniu

⁴ P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo jako zagrożenie biedą i wykluczeniem*, Instytut Socjologii UŁ, Łódź 2010. Por. także: B. Chazan et al., *Ekspertyza. Zdrowotne następstwa przedwczesnej inicjacji seksualnej...*

⁵ A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

korelacji podobnych zmiennych psychologicznych i społecznych nie pozwala na jednoznaczne odróżnienie czynników przyczynowych od skutkowych, to relacje pomiędzy wczesnymi zachowaniami antyspołecznymi, zaburzeniami emocjonalnymi oraz wzrastaniem w środowisku biedy, ubóstwa i przestępczości a macierzyństwem nastoletnich dziewcząt są wyraźne i bezdyskusyjne⁶. Zjawisko przedwczesnego macierzyństwa powinno więc być również analizowane jako konsekwencja uwarunkowań procesu demoralizacji. Zdemoralizowane dziewczęta i przestępcze młode kobiety wywodzą się ze środowisk ubogich kulturowo i ze znamionami patologii społecznych. Niefrasobliwy stosunek do swojego macierzyństwa może więc wynikać z jednej strony z niedojrzałości psychofizycznej i emocjonalnej, z drugiej zaś – konsekwencji braku prawidłowych wzorców rodzinnych⁷.

Drugim obszarem rozpatrywania problemów towarzyszących przedwczesnemu rodzicielstwu dziewcząt są kwestie medyczne, związane zarówno z przebiegiem i fizjologią ciąży nastolatki⁸, jak i z jej antyzdrowotnymi zachowaniami, które negatywnie rzutują na rozwój płodu i zdrowie dziecka⁹. W przypadku dziewcząt z objawami demoralizacji podkreśla się szczególne ryzyko występowania negatywnych czynników wpływających na przebieg ciąży i rozwój dziecka. Jest to przede wszystkim stan zdrowia zdemoralizowanych matek oraz sięganie po używki w trakcie trwania ciąży¹⁰. Dodatkowym problemem jest brak dbałości o rozwój płodu, powodowany niską znajomością fizjologii ciąży i nawykami antyzdrowotnymi, takimi jak zła dieta oraz niewykształcone zachowania higieniczne¹¹. Doświadczenia wychowawców placówek resocjalizacyjnych dowodzą, że wiele ciężarnych nieletnich nie zmienia

⁶ Zob. m.in. B. Chazan *et al.*, *Ekspertyza. Zdrowotne następstwa przedwczesnej inicjacji seksualnej u dziewcząt*, Warszawa 2007, www.brpd.gov.pl/uploadfiles/publikacje/ekspertyza.pdf [dostęp: 14.01.2014]; P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*; A. Sikora, *Nieletnie ciężarne i nieletnie matki – case study*, [w:] A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

⁷ R. Maynard (ed.), *Kids Having Kids*, The Urban Institute Press, Washington D.C. 1997; P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*

⁸ B. Chazan *et al.*, *Ekspertyza. Zdrowotne następstwa przedwczesnej inicjacji seksualnej...*

⁹ R. M. George, B. J. Lee, *Abuse and Neglect of the Children*, [w:] R. Maynard (ed.), *Kids Having Kids...*

¹⁰ C. A. Gallagher, A. Dobrin, A. S. Douds, *A national overview of reproductive health care services for girls in juvenile justice residential facilities*, „Women's Health Issues” 2007, no. 17, s. 217-226; A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

¹¹ L. Watson, P. Edelman, *The Improving the Juvenile Justice System for Girls*, Georgetown Center on Poverty, Inequality and Public Policy, Georgetown 2012.

swojego dotychczasowego trybu życia – sięga po alkohol, narkotyki, pali papierosy¹². Ponadto nierzadkie są przypadki traktowania przez nie swojego stanu jedynie w kategoriach instrumentalnych – jako karty przetargowej dla uzyskania przywilejów lub narzędzia służącego negocjowaniu warunków z otoczeniem. Najbardziej drastycznym przykładem tej prawidłowości jest chociażby to, że niektóre zdemoralizowane dziewczęta traktują zajście w ciążę jako szansę na uniknięcie umieszczenia w placówce resocjalizacyjnej¹³.

Problemy towarzyszące przedwczesnemu macierzyństwu dotyczą również okresu porodu. Nastoletnie matki są bardziej niż dorosłe kobiety narażone na stres poporodowy. Niektóre badania pokazują nawet, że ponad połowa nastolatek wykazuje symptomy klinicznej depresji w pierwszym okresie po urodzeniu dziecka¹⁴. Niejasny status prawno-społeczny nastoletniego rodzicielstwa, zwłaszcza wychowanek placówek resocjalizacyjnych, a także brak dostatecznego wsparcia psychologicznego ze strony najbliższych stanowi dodatkowy czynnik ryzyka depresji poporodowej¹⁵.

Kolejny aspekt postrzegania zjawiska przedwczesnego macierzyństwa wychowanek placówek resocjalizacyjnych stanowią jego konsekwencje dla rozwoju młodocianej matki w okresie jej niepełnoletniości, a także dalekosiężne skutki dla dorosłego życia – jej samej i jej potomstwa¹⁶.

Urodzenie dziecka powoduje konieczność zredefiniowania ról społecznych, jakie pełni dorastająca kobieta, w tym przede wszystkim ustalenie precyzyjnych granic między okresem dzieciństwa i dorosłości. „Przedwczesna dorosłość” stwarza ryzyko niezaspokojenia potrzeb psychospołecznych wynikających z praw rozwojowych okresu dojrzewania. Ambiwalencja potrzeb (bycia nastolatką i bycia matką) stanowi obszar wielu konfliktów wewnętrznych i jest źródłem problemów z otoczeniem¹⁷.

¹² R. Szczepanik, *Miejsce placówki resocjalizacyjnej w systemie wsparcia społecznego nieletnich ciężarnych i matek. Perspektywa wychowawców*, [w:] D. Müller, A. Sobczak (red.), *Rozwój i jego wspieranie w perspektywie rehabilitacji i resocjalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

¹³ A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

¹⁴ J. Reis, *Correlates of Depression According to Maternal Age*, „Journal of Genetic Psychology” 1988, no. 149, s. 535–545.

¹⁵ A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

¹⁶ Opis różnych i dalekosiężnych konsekwencji „nieletniego” macierzyństwa został przedstawiony w: R. Szczepanik, *Zapobieganie konsekwencjom przedwczesnego macierzyństwa nieletnich dziewcząt jako wyzwanie dla resocjalizacji*, „Perspektywy Edukacyjno-Społeczne” 2014, nr 1, s. 21–31.

¹⁷ Ibidem.

Wszystkie wskazane wyżej perspektywy analizowania zjawiska przedwczesnego macierzyństwa nieletnich dziewcząt wpisują się w dylematy współczesnej resocjalizacji. Jak dotąd polski system resocjalizacji nie dysponuje jednoznacznymi instrumentami i procedurami sprzyjającymi rozwiązaniu problemów konsekwencji przedwczesnego rodzicielstwa nieletnich wychowanków placówek resocjalizacyjnych (matek i ojców). Poszczególne placówki wychowawcze i resocjalizacyjne sięgają po zindywidualizowane i doraźne rozwiązania, to znaczy zorientowane na zaspokojenie potrzeb wychowanki oraz jej dziecka z wykorzystaniem posiadanych zasobów środowiskowych i predyspozycji osobowościowych nieletnich. Uwagę zwraca to, że zarówno w procesie formułowania celów, jak i ich realizacji nie są uwzględniane potrzeby oraz prawa nieletnich ojców (często – podobnie jak nastoletnie matki – będących wychowankami placówek wychowawczych)¹⁸.

Z raportu Fundacji Po Drugie wynika, że wychowanki placówek resocjalizacyjnych rodzące dzieci jako nastolatki są narażone na oddzielenie od dziecka (przynajmniej do czasu osiągnięcia przez nie pełnoletniości), samotne macierzyństwo, pobyty w domach samotnej matki, które są nieprzystosowane do pracy z nieletnimi wymagającymi oddziaływań wychowawczych i resocjalizacyjnych, ograniczony dostęp do edukacji (poprzez brak możliwości zapewnienia opieki dziecku), a w konsekwencji trwałe wykluczenie z życia społecznego, w tym przede wszystkim edukacji i rynku pracy¹⁹.

3. Edukacja szkolna nieletnich z problemem przedwczesnego macierzyństwa

Na negatywny wpływ nastoletniego macierzyństwa na naukę szkolną dziewcząt składa się kilka czynników. Pierwszym jest fizjologia ciąży i porodu – złe samopoczucie, problemy emocjonalne, depresja poporodowa itp. Problemy te powodują liczne absencje szkolne i negatywnie rzutują na psychospołeczne i intelektualne warunki uczenia się. W sytuację tę wpisuje się m.in. problem konieczności przewyciężania stygmatyzacji. Udziałem nastoletnich matek staje się szybsze dojrzewanie, a dominującym problemem – konieczność stawienia czoła ostracyzmowi społecznemu z powodu norm kulturowych, jakie naruszają,

¹⁸ Zob. A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

¹⁹ Ibidem, s. 8.

będąc „dziećmi, które mają dzieci”²⁰. Jednocześnie warto podkreślić opinię wyrażaną przez niektórych badaczy, iż cierpienie powodowane przedwczesnym macierzyństwem jest silniej związane z niemożnością zaspokojenia potrzeb rozwojowych charakterystycznych dla okresu wczesnej młodości, niż z ostracyzmem społecznym spowodowanym przez fakt przedwczesnego, nastoletniego macierzyństwa²¹.

Zwłaszcza zaawansowana ciąża nastolatki wywołuje bezpośrednie reakcje otoczenia (zarówno rówieśników, jak i nauczycieli²²) i powoduje, że nastoletnim matkom trudno jest nawiązywać poprawne relacje interpersonalne. Komunikując się z otoczeniem, nastolatki często wyrażają agresję, która bywa rezultatem antycypacji uprzedzeń oraz pewnego rodzaju „obroną przez atak”. W konsekwencji młoda matka niechętnie uczęszcza na zajęcia szkolne lub porzuca szkołę. Ciężarne nastolatki są obiektem kpin i szyderstw ze strony innych uczniów, a pracownicy szkoły, szukając wyjścia z tej sytuacji, proponują indywidualne nauczanie²³, tym samym sprzyjając procesom segregacji i izolacji społecznej oraz je utrwalając.

Kolejną grupą czynników negatywnie rzutujących na przebieg edukacji nastoletnich matek jest organizacja nauki szkolnej. Współcześnie mamy do czynienia z niekwestionowanymi w teorii prawa, a także w praktyce organizacyjnej systemu kształcenia licznymi udogodnieniami, postawami nacechowanymi troską i potrzebą udzielania wsparcia nastoletnim uczennicom w szkole. Uczennicy w ciąży przysługuje urlop i inna pomoc niezbędna do ukończenia przez nią edukacji oraz niwelowania opóźnień edukacyjnych²⁴. Jednak brakuje jednoznacznych i precyzyjnych przepisów określających procedury postępowania przez szkołę w przypadku nastoletniej ciężarnej i matki. W tej sytuacji szkoły dysponują własnymi, nieoficjalnymi algorytmami. Modyfikują swoje strategie w zależności od indywidualnych potrzeb i sytuacji uczennicy. Najchętniej podejmowanym działaniem jest wywieranie presji poprzez

²⁰ Por. M. Bidzan, *Trudna prokreacja – czy łatwiej być nastolatką w ciąży czy dojrzałą kobietą z problemem niepłodności*, [w:] G. Chojnacka-Szawłowska, B. Pastwa-Wojciechowska (red.), *Kliniczne i sądowo-penitencjarne aspekty funkcjonowania człowieka*, Impuls, Kraków 2007.

²¹ S. Mollborn, E. Morningstar, *Investigating the Relationship between Teenage Childbearing and Psychological Distress Using Longitudinal Evidence*, „Journal of Health and Social Behavior” 2009, no. 50, s. 310-326.

²² P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*

²³ Ibidem.

²⁴ Szerzej: A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...* W Polsce podstawowym dokumentem jest ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. 1993, nr 17, poz. 78.

stwarzanie dogodnych warunków do ubiegania się przez nastolatkę o indywidualne nauczanie. Analiza sytuacji nastoletnich uczennic pozwoliła Bunio-Mroczek i Warzywoda-Kruszyńskiej na sformułowanie opinii, że

choć ciąża nie jest chorobą, a indywidualne nauczanie przyznawane jest z powodu problemów natury zdrowotnej, lekarze ginekolodzy zazwyczaj wypisują ciężarnym nastolatkom odpowiednie zaświadczenia, na podstawie których uczennicy przyznawane jest indywidualne nauczanie²⁵.

Z jednej strony sytuację indywidualnego kształcenia można analizować przez pryzmat korzyści edukacyjnych dla nastolatki. Indywidualne kształcenie może mieć charakter kompensujący opóźnienia i (ewentualne) uprzednie zaniedbania szkolne. Niewątpliwie też posiada ono wysokie walory wychowawcze. Sprzyja wyrabianiu poczucia własnej wartości, rozwijaniu motywacji, zainteresowań, a także budowaniu dobrych relacji z nauczycielem. Z drugiej strony jednak indywidualne kształcenie powoduje wykluczenie z systemu edukacji poprzez zaburzenie, a nawet zerwanie więzi społecznej z instytucją. Utrudnia i uniemożliwia nawiązywanie naturalnych, spontanicznych relacji z rówieśnikami i tym samym sprzyja marginalizacji, a nawet wykluczeniu społecznemu²⁶. Badania pokazują też, że indywidualne kształcenie nie zawsze skutecznie chroni uczennice przed dotkliwą konfrontacją z rówieśnikami. W sytuacji braku odpowiednich warunków w domu nastolatki przewiduje się możliwość organizacji zajęć w budynku szkoły. Jednak nawet, gdy ciężarna uczennica przychodzi do niej nieregularnie (1–2 razy w tygodniu), narażona jest na kontakt z uczniami, dla których stanowi obiekt sensacji i agresji (np. plotek)²⁷.

O ile można uznać, że indywidualna organizacja pracy szkolnej młodej matki przynosi finalnie wiele korzyści, o tyle problematyczny jest krótki czas trwania tej formy kształcenia. Wymiar zajęć w ramach indywidualnego nauczania jest ograniczony (między 10 a 16 godzin lekcyjnych tygodniowo, w zależności od szczebla edukacji). Czas, na jaki jest ono przyznawane w przypadku ciąży, jest relatywnie krótki i wynosi najwyżej kilka miesięcy²⁸.

Jeśli chodzi o przebieg edukacji nastoletniej matki, warto zwrócić uwagę na pewien paradoks tkwiący w postawach nacechowanych

²⁵ P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*

²⁶ Por. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009.

²⁷ P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*

²⁸ Ibidem.

troską i chęcią pomocy. Świadomość problemów, z jakimi boryka się nastoletnia uczennica jest wysoka zarówno wśród ustawodawców, jak i nauczycieli – i to w tym nastawieniu dają się dostrzec liczne pułapki, które w swojej istocie ostatecznie stanowią element negatywnie rzutujący na powodzenie edukacyjne nastoletnich matek. Badania przeprowadzone przez Bunio-Mroczek i Warzywodę-Kruszyńską²⁹ pozwalają sądzić, iż postawy nauczycieli nacechowane troską i chęcią pomocy w sumie przyczyniają się do wykluczenia społecznego nastoletnich matek. W związku z tym, że po urodzeniu dziecka uczennica nie ma już prawa do nauczania indywidualnego, szkoła próbuje umożliwić jej ukończenie nauki poprzez minimalizowanie wymagań. Zdarzają się przypadki nieformalnej akceptacji dużej liczby nieobecności uczennicy. Ilustracją jest następująca wypowiedź jednej z nastoletnich matek:

[...] poszli mi na rękę, bo kuratorium o tym nawet nie wiedziało, że ja mam indywidualny tok nauczania, nie było załatwiane, ani nic. Więc tu jestem bardzo zadowolona [...]. Na ostatnie zaliczenia to wzięłam dziecko ze sobą, bo już nie miałam wyjścia. No, ale dobrze było, nawet lepiej, nie musiałam odpowiadać [śmiech]. Pomogło³⁰.

Należy przypuszczać, że świadczone w ten sposób pozorne wsparcie nastolatek przez pracowników szkoły sprzyja traktowaniu macierzyństwa przez te młode kobiety w sposób instrumentalny, wywołuje postawy roszczeniowe.

Podobna sytuacja tworzy iluzję edukacji i pociąga za sobą określone konsekwencje, przede wszystkim pogłębiając rozdzwiek między (uzyskanymi) formalnymi a rzeczywistymi kompetencjami niezbędnymi do kontynuowania nauki szkolnej przez młodą kobietę. W sytuacji licznych obciążeń organizacyjnych i emocjonalnych związanych z opieką nad małym dzieckiem szkoły umożliwiają nastolatkom uzyskanie świadectwa ukończenia danego etapu edukacji, ale kosztem obniżenia wymagań. Jako dalekosiężny skutek tego postępowania powstaje bariera dla kontynuowania edukacji na wyższym poziomie, ponieważ młode matki nie są w stanie sprostać rzeczywistym wymaganiom z powodu niedostatków wiedzy i umiejętności.

Nastoletnie matki kończą o wiele częściej niż ich rówieśniczki edukację na poziomie podstawowym. Nie kontynuują kształcenia, bądź podejmują je w niepublicznych szkołach wieczorowych. Kryterium wyboru jest często przekonanie (i praktyka) niskich wymagań stawianych

²⁹ Ibidem, s. 21.

³⁰ Ibidem, s. 30.

słuchaczom. Same uczennice mają jednocześnie wysoką świadomość niskiej jakości usług edukacyjnych, co sprzyja mentalnym procesom segregacyjnym i utrwalaniu piętna osoby „słabszej” społecznie. Bywa, że podejmowanie kształcenia w szkołach o renomie „niskich wymagań” jest celowym działaniem nastolatek, zorientowanym jedynie na chęć utrzymania (lub pozyskania) określonych zasiłków czy świadczeń finansowych³¹.

Wymienione wyżej problemy towarzyszą również edukacji szkolnej wychowanek placówek resocjalizacyjnych. W odniesieniu do tej grupy dziewcząt macierzyństwo można traktować jako pretekst do przerwania nauki szkolnej lub jako barierę, która uniemożliwia sukces edukacyjny nieletniej. Dużą dawkę instrumentalnego traktowania ciąży można znaleźć w sposobie argumentowania przerwania nauki szkolnej. Nastoletnie matki, które porzucają szkołę, często usprawiedliwiają swoją decyzję troską o rozwój płodu. Uzasadnienia, jakie podają, dotyczą m.in. braku bezpieczeństwa na szkolnych korytarzach (np. ryzyko bycia potrąconą i uszkodzenia płodu)³² oraz złego samopoczucia z powodu ciąży, które uniemożliwia im efektywną naukę³³. Sytuacja taka dotyczy w dużej mierze wychowanek placówek resocjalizacyjnych, które z powodu ciąży i porodu zostały „zwolnione” do domu³⁴. Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że problem przedwczesnego macierzyństwa nie jest bezpośrednim i najważniejszym powodem niepowodzeń edukacyjnych wychowanki, a raczej dodatkowym elementem utrudniającym i tak już zaburzony przebieg realizacji obowiązku szkolnego. Opóźnienia szkolne, wagary i porzucenie szkoły oraz systematyczne uchylanie się od obowiązku kształcenia zawodowego stanowiły przecież zasadniczą przesłankę dla umieszczenia nieletniej w placówce resocjalizacyjnej³⁵.

Ciąża zdemoralizowanej nieletniej zwykle stanowi barierę w przebiegu jej kariery edukacyjnej. Wychowanka po urodzeniu dziecka nie może pozostać w ośrodku wychowawczym razem z dzieckiem i w praktyce nie może kontynuować rozpoczętej tam nauki. Podejmowane są zabiegi przede wszystkim w celu dostosowania jej warunków życia tak,

³¹ Zob. A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

³² P. Bunio-Mroczek, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Wczesne rodzicielstwo...*

³³ A. Sikora (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

³⁴ Ibidem.

³⁵ D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie. Niebezpieczne, niegrzeczne, niegroźne?*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010.

by mogła realizować funkcje rodzicielskie. Rozwój i edukacja zdemoralizowanej dziewczyny schodzi na dalszy plan.

Z analizy działań podejmowanych przez placówki resocjalizacyjne wobec nieletniej matki wyłania się swoisty brak logiki i niespójność założeń prawno-społecznego i pedagogicznego systemu zapobiegania demoralizacji³⁶. Mianowicie, często zdarza się, że ten sam sąd, który uznał, iż nieletnia przejawia objawy demoralizacji stanowiące przesłankę do umieszczenia jej w placówce resocjalizacyjnej, zmienia orzeczonego środek wychowawczy, gdy nieletnia jest w ciąży lub urodzi dziecko. W praktyce oznacza to więc sytuację, w której umieszcza się nieletnią w ośrodku wychowawczym w trosce o jej rozwój i w celu zahamowania procesu demoralizacji oraz udzielenia jej realnej pomocy w ukończeniu szkoły, a gdy zachodzi w ciążę, „troska” ta zostaje zastąpiona pragmatycznym rozwiązaniem sytuacji życiowej wychowanki. Paradoks tego postępowania zawiera się w następującym pytaniu: skoro otoczenie rodzinne oraz lokalny system profilaktyki i opieki nad nieletnimi zawiódł, a w konsekwencji nieletnia trafiła do ośrodka wychowawczego, to co zmieniło się w ciągu krótkiego okresu jej pobytu w tym środowisku, by mogło dla sądu stanowić podstawę dla możliwości powrotu zdemoralizowanej dziewczyny do domu rodzinnego? Analiza sytuacji życiowej nieletnich pozwala bowiem stwierdzić, że jedynym warunkiem modyfikującym to środowisko bywa ciąża nieletniej. Trudno uznać tę „zmianę” za czynnik, który zadecyduje o sukcesie wychowawczym i resocjalizacyjnym otoczenia, które jeszcze kilka miesięcy wcześniej (zanim nieletnia zaszła w ciążę) w opinii sądu nie spełniało kryteriów dla resocjalizacji w środowisku otwartym, poza instytucją resocjalizacyjną. Ilustracją tego paradoksu jest chociażby przekonanie niektórych wychowanek placówek resocjalizacyjnych, że zajście w ciążę może stanowić dla nich (i w praktyce często stanowi) realną szansę na uniknięcie umieszczenia w ośrodku lub zwolnienie z niego³⁷. Ostatecznie mamy do czynienia z następującą sytuacją: nieletnia, która została umieszczona w placówce resocjalizacyjnej w trosce o to, by pomyślnie ukończyła edukację, opuszcza ją z powodu ciąży. Czy zatem jej szanse na ukończenie szkoły w środowisku pozainstytucjonalnym wzrosną, gdy zjawi się w jej życiu małe dziecko?

³⁶ Strategie działań sądu w sytuacji ciąży nieletniej oraz ich konsekwencje opisane są w opracowaniu A. Sikory (red.), *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych...*

³⁷ Ibidem.

4. Przedwczesne macierzyństwo wychowanek placówek resocjalizacyjnych jako szansa w urzeczywistnianiu kariery edukacyjno-zawodowej

Powyżej skoncentrowano się na negatywnych aspektach przedwczesnego rodzicielstwa w kontekście wyznaczania i osiągania celów edukacyjnych przez nieletnie matki. W tej części materiału zostaną zaprezentowane dane sytuujące przedwczesne macierzyństwo w korzystnym świetle. Okazuje się bowiem, że nieplanowana, przedwczesna ciąża zdemoralizowanej, dorastającej kobiety nie musi przesądzać o zaprzepaszczeniu jej rozwoju i resocjalizacji, w tym także przekreślać osiągania przez nią celów edukacyjnych i zawodowych.

Badania przeprowadzone wśród wychowawców placówek resocjalizacyjnych pozwalają sądzić, iż oprócz negatywnych reakcji oraz problemów towarzyszących ciąży i macierzyństwu obserwuje się również zmiany pozytywne w postawach i zachowaniach dziewcząt. Aż jedna trzecia pedagogów resocjalizacyjnych upatruje w nieplanowanej, przedwczesnej ciąży nieletniej i jej macierzyństwie „nowe szanse” resocjalizacyjne. Znaczna część wychowawców obserwowała przemianę wychowanki w ciąży na lepsze oraz wzrost refleksyjności nieletniej nad własnym życiem. W doświadczeniach ponad jednej trzeciej wychowawców ciąża wychowanki, towarzyszące jej problemy i przygotowywanie się do macierzyństwa sprzyjały poprawie relacji z dorosłymi, wobec których nieletnia przejawiała wcześniej wrogi, antagonistyczny stosunek. Niektórzy wychowawcy zwracają również uwagę na zmianę relacji między nieletnią a jej rodzicami. Ciąża stwarza możliwość ujawniania się nowych cech, takich jak opiekuńczość, troskliwość, dbałość o relacje z otoczeniem itp. Przede wszystkim cenny jest wzrost aktywności wychowanki w tworzeniu i dopasowywaniu do rzeczywistości planów na przyszłość, a także zwiększenie optymizmu życiowego. Ciąża dla pewnej grupy wychowanek stanowi też źródło radości i zadowolenia, wiary w poprawę życia³⁸.

Wykorzystanie potencjału wychowawczego i resocjalizacyjnego, jaki niesie ze sobą przedwczesne macierzyństwo, wymaga stworzenia mu odpowiednich warunków. Warte odnotowania są wyniki badań potwierdzających wpływ wczesnego rodzicielstwa na przebieg edukacji szkolnej młodych ludzi objętych i nieobjętych dostatecznym, realnym wsparciem socjalnym³⁹. Badanie przeprowadzono w dwóch grupach

³⁸ R. Szczepanik, *Miejsce placówki resocjalizacyjnej w systemie wsparcia...*

³⁹ S. Mollborn, *Making the best of a bad situation: Material resources and teenage parenthood*, „Journal of Marriage and Family” 2007, vol. 69 (1), s. 92–104.

młodych dorosłych z uprzednim doświadczeniem nastoletniego rodzicielstwa, które różniły się między sobą intensywnością i charakterem wsparcia ze strony rodziny. Grupę podstawową stanowili ci, którzy borykali się z trudnościami mieszkaniowymi, finansowymi i brakiem realnej pomocy w opiece nad dzieckiem ze strony dorosłych. Druga grupa badanych to młodzi dorośli zamieszkujący z rodzicami oraz mający pierwsze dziecko później niż w wieku nastoletnim. Okazało się, że „osamotnione” nastoletnie rodzicielstwo istotnie i wyraźnie negatywnie rzutuje zarówno na przebieg edukacji, jak i właściwości bytowe młodych ludzi – kobiet i mężczyzn.

Warte podkreślenia jest to, iż przedwczesne rodzicielstwo najczęściej analizowane jest w odniesieniu do sytuacji życiowej matek. Badania S. Mollborn⁴⁰ objęły swoim zasięgiem zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Wyniki badań pozwalają sądzić, że ojcowie, którzy jeszcze będąc nastolatkami, świadomie partycypowali w opiece i wychowaniu dziecka, ponoszą ostatecznie wyższe, niż młode kobiety z doświadczeniem nastoletniego macierzyństwa, koszty związane z edukacją szkolną. Wnioski płynące z badań zawierały się przede wszystkim w stwierdzeniu, że próby zbyt wczesnego usamodzielnienia młodych ludzi z problemem nastoletniego rodzicielstwa negatywnie wpływają na przebieg ich edukacji szkolnej, a w rezultacie niekorzystnie determinują osiągany w okresie dorosłości status społeczno-zawodowy. Bez odpowiedniego i realnego wsparcia ze strony dorosłych przedwczesne rodzicielstwo wyraźnie obniża szanse rozwojowe młodych ludzi.

Z drugiej strony, interesujące i optymistyczne w swoim wydźwięku wyniki badań uzyskali V. Joseph Hotz i współpracownicy⁴¹. Badacze ukazują pozytywne sposoby przezwycięzania trudności towarzyszących przedwczesnemu macierzyństwu. Przekonują, iż nastoletnie matki są bardziej elastyczne w ciągu swojego dalszego, dorosłego już życia. Co prawda, rzadziej lub o wiele później niż ich rówieśniczki kończą edukację i zyskują dyplom wyższej uczelni, jednak wydają się rekompensować te braki w postaci intensywniejszej pracy zawodowej. Tym samym zdobywają większe doświadczenie zawodowe oraz osiągają względnie stabilną sytuację zawodową, a także szybciej niż ich rówieśniczki uzyskują niezależność ekonomiczną.

Problem przedwczesnego macierzyństwa zdemoralizowanych dziewcząt – wychowanek placówek resocjalizacyjnych – budzi kontrowersje

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ V. J. Hotz, S. W. McElroy, S. G. Sanders, *Teenage Childbearing and Its Life Cycle Consequences. Exploiting a Natural Experiment*, „The Journal of Human Resources” 2005, vol. 40, s. 683–715.

wśród pedagogów resocjalizacyjnych⁴². Część z nich jest zdania, że należy utworzyć odrębne, specjalistyczne ośrodki dla tej grupy wychowanek. W tych placówkach stworzone będą warunki dla kontynuacji procesu resocjalizacji, w tym przede wszystkim formułowania i osiągania przez młode matki celów edukacyjno-zawodowych. Mogłyby więc to być miejsca, w których nastoletnie wychowanki pozostawałyby wraz ze swoimi dziećmi w warunkach instytucji resocjalizacyjnej, w której mogłyby ukończyć szkołę i pozyskać niezbędne kwalifikacje zawodowe. Jednocześnie byłyby wyposażane w kompetencje rodzicielskie, podejmowały działania opiekuńcze i pielęgnacyjne wobec swojego dziecka przy udziale i wsparciu dorosłych. Istnieje wiele potencjalnych korzyści dla tak zbudowanego systemu oddziaływań. Placówka taka stanowiłaby miejsce, w którym dokonywałby się niezaburzony obciążeniami wynikającymi z obowiązków rodzicielskich rozwój nastolatki. Minimalizowany byłby kryzys wynikający z konieczności przyspieszonego wejścia w dorosłość i rezygnacji z aktywności charakterystycznych dla okresu dorastania. Placówki te mogłyby więc stanowić miejsca, w których dokonuje się stopniowe i łagodne przekraczanie barier, zwłaszcza związanych z koniecznością godzenia obowiązków osoby dorastającej i dorosłej.

Istnieje jeszcze jeden potencjał, jaki zawiera się w idei tworzenia podobnych ośrodków. Mając na uwadze to, iż zdecydowana większość wychowanek to dziewczyny, które pochodzą z patologicznych środowisk rodzinnych, naznaczonych biedą i ubóstwem zarówno materialnym, jak i emocjonalnym oraz kulturowo-społecznym, „nauka” bycia matką, towarzyszenie nieletniej w pokonywaniu lęków, oporów i ambivalencji emocjonalnej wobec swojego dziecka mogłyby stanowić szansę na przerwanie często wielopokoleniowej transmisji patologii relacji rodzinnych⁴³.

Przedwczesne macierzyństwo, zwłaszcza niedostosowanych społecznie dziewcząt, stwarza bardzo realne zagrożenie dla ich już i tak zaburzonego rozwoju – może stanowić czynnik ostatecznie ugruntowujący ich wykluczenie społeczne. Macierzyństwo może bowiem kształtować negatywną postawę roszczeniową nastolatki i jej nastawienie na pozyskiwanie pomocy, a tym samym powodować uzależnienie się i swojej sytuacji życiowej od systemu opieki socjalnej. W bezpośredni sposób stwarza to możliwość zaprzepaszczenia przez młodą kobietę

⁴² R. Szczepanik, *Miejsce placówki resocjalizacyjnej w systemie wsparcia...*

⁴³ Problem ten szerzej został zanalizowany w opracowaniu: R. Szczepanik, *Zapobieganie konsekwencjom przedwczesnego macierzyństwa...*

szans edukacyjnych oraz eliminacji z systemu edukacji i rynku pracy. Tym samym będzie ona skazana na gorszy start w dorosłość, ponieważ posiada niskie wykształcenie i nie ma kwalifikacji zawodowych.

Przeciwnicy tworzenia odrębnych, wyspecjalizowanych placówek resocjalizacyjnych dla dziewcząt z problemem przedwczesnego macierzyństwa argumentują, iż mogą one stanowić symboliczne miejsce wykluczenia oraz stwarzać pole dla utrwalania procesów stygmatyzacyjnych i segregacyjnych.

Wydaje się, że negatywne znaczenie oraz (dys)funkcje takiej placówki należy analizować w szerszej perspektywie, przez pryzmat krytyki istniejącego systemu instytucjonalnych form resocjalizacji młodzieży, tj. uczenia młodych ludzi kompetencji społecznych w oderwaniu od ich naturalnego środowiska, w warunkach izolacji społecznej. W obecnym systemie resocjalizacji, w którym zapobieganie rozwojowi demoralizacji oraz wykluczeniu z systemu edukacji odbywa się w dużej mierze poprzez umieszczenie nieletnich w placówkach wychowawczych, idea tworzenia wyspecjalizowanych ośrodków z przeznaczeniem dla ciężarnych wychowanek jest godna uwagi i realizacji.

Niewątpliwie, problem przedwczesnego macierzyństwa nieletnich jako zaprzepaszczenie ich szans edukacyjnych jest ważnym zagadnieniem, wymagającym uwagi i określonych zmian systemowych nastawionych na eliminowanie wykluczenia społecznego nastolatek. Analiza aktualnych rozwiązań pozwala sądzić, iż zagadnienie to jest marginalizowane. Niestety, brakuje efektywnych mechanizmów społecznych i precyzyjnych procedur prawnych wrażliwych na dalekosiężne problemy życiowe tej grupy młodych kobiet i ich dzieci.